

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 23 stycznia 1948 r. w Koniuszach Okręgowa Komisja do badania zbrodni niemieckich z siedzibą w Radomiu w osobie p.o. Łobuzego Teodora Pakosińskiego na mocy art. 20 p.n.p. w praw. k.p.k. przesłuchata i dalej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznał co następuje:

Imię i nazwisko: Józef Makuch

Wiek — lat. 44

Imiona rodziców - Jan i Marianna z Kasperków

Miejsce zamieszkania - wieś Psary, gm. Poremba

Zajęcie - rolnik

Wyznanie - rym. kat.

Karalności - nie karany

Jesienią 1942 r. we dworze Janików dokonana była niekiedy kradzież w spichlerzu dworskim. Dworczanka Mellerowa podobno zawiadomiła o kradzieży policyjną. Policjajechała w celu zbadania sprawy na miejsce. W tym czasie zjawili się wesprowadzenie zaudarmacja niemiecka ^{z Koniusz} i kilku zawiadomion wyucis nie nie mogę, gdyż ich nie znałem. Podczas poszukiwania śladów - w kupce choiny, leżącej przed budynkami, w których mieszkali forwale, znaleziony został karabin. W związku z tym niezwłocznie zawiadomieni zostali przez zaudarmów z fabrykacy, ojciec z synem, forwale dworscy, Skawicki (imienia nie pamiętam), pracujący we dworze, Czapak Jan, zamieszkały

obok dworu i zdaje mi się Ławacki ze dworu. Wysłali te osoby wy-
wieziono do Koniunia. Władzatem Jakubowskiem bardzo pobitego. Na
drugi dzień przyjechali do Psar dwóch Ławackich i dwóch polijau-
tor i zaprowadzili Milerska Józefa i jego syna Karimiera
Milerska. Karimier stał się uciec. W czasie ucieczki został
zobity na stronie obok Psar. Z tych aresztowanych wrócili Jakubow-
ski ojciec, Milerski ojciec i Cypan po kilku dniach. Jakubow-
ski syn, Skawiecki do tej pory nie wrócili. Losów Ławackiego
nie znam.

W maju 1943. na wiosnę we wsi Samwodzie Ławacki uciekli
z Koniunia spotkali formację, która jechała Kowalonyk Stefan z Psar.
Ławacki ratownicy formacji i znaleźli ucieczkę jakas broń. Kowal-
onyk strasnie bili i wskutek tego wymusili od niego renuncja, obieg-
ające innych ludzi. W wyniku tych renuncji zostało aresztowanych osiem
ludzi z Psar i Samwodzia. Niektóre warunki aresztowanych pa-
miętam, byli to: Piskorow dwóch (jeden nie pamiętam), ~~Amerka~~
Amerka, Szymanski Bronisław, Nowak - wnyscy z Samwodzia,
Kowalonyk Henryk, Aniela Krakowiak - ci dwójce z Psar, reszty
warunki nie pamiętam. Wnyscy ci ludzie zostali rozstrzelani
w Koniunicach w parku.

Dnia 5 kwietnia 1944. były doświadczone wiosenne aresztowania w całej
gminie Brzeźnica. Aresztowano wtedy ponad czterysta osób. Z tych
osób dwustu po paru dniach zostało rozstrzelanych w Trzebuniu
a 300 w Piorkach. Bratni udział w aresztowaniach Ławacki -
mery z Koniunia oraz z okolic. Nie wiem Ławackich nie znam.
Wiem, że z tych aresztowanych wrócić do domu bardzo niewiele. -

Tak rozumiałem. Odległemu

Opisano: napisano z Koniunia, przechowało. Amerka"

Stankiewicz

Stankiewicz
p. o. Sostka